Rasmentalism, Palma [KOLORY]

Ludzie mówią do mnie
Słyszę przeźroczyste flow
,moja przeźroczysta krew
Maluje tragiczne tło
Stoję jak palma w Warszawie
A obrazy w nocy są
Prawdziwe jak jej Michael Kot

Znowu nie mogę zasnąć
Liczę barany w TV
Mózgi pierze się łatwo
Szkoda że nie plamy z whisky
Kolega sprzedał mi coś
Co robi origami z myśli
Miałem jeść to z kumplami do rana
Ale z żonami przyszli

Już się w miasto wypuszczam
Niech bóg będzie ze mną jak autodestrukcja
Masz wyraźny kształt
A świat to iluzja
Jakbym te twoje pieniądze miał to bym puszczał…